

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 21, październik 2025 12:15

Anna Dąbrowska

Odslony: 718

Związek Powiatów Polskich negatywnie opiniuje nowelizację Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Co zaważyło na takiej decyzji?

W poniedziałek, 20 października, odbyło się dodatkowe posiedzenie Zespołu ds. Administracji Publicznej i Bezpieczeństwa Obywateli Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w całości poświęcone opiniowaniu projektu **uchwały Rady Ministrów zmieniającej uchwałę w sprawie zatwierdzenia Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026**. Była to kontynuacja dyskusji Zespołu z piątkowego posiedzenia. Relacja tu: [o zmianach w programie ochrony ludności i obrony cywilnej - podsumowanie posiedzenia Zespołu ds. Administracji Publicznej i Bezpieczeństwa Obywateli](#)

Na poprzednim spotkaniu MSWiA uwzględniło kilka spośród zgłoszonych przez korporacje samorządowe uwag. W przypadku **Związku Powiatów Polskich** była to zgoda na dodanie w obszarze 2 zadania polegającego na **dostosowaniu infrastruktury lotnisk aeroklubów do działań na okoliczność różnych sytuacji kryzysowych**.

Mec. **Adrian Pokrywczyński** z ZPP wyraził zawód z powodu odrzucenia pozostałych propozycji, zgłoszonych przez organizację. Dotyczyły one rezygnacji z: 1) zapisu stanowiącego, aby proces wdrażania przez wojewodów postanowień i zapisów Programu wymagał uzgodnienia z właściwym miejscowo przedstawicielem Brygady Obrony Terytorialnej; 2) zapisu o obowiązku zakupu czujek dymu oraz tlenu węgla do prowadzenia akcji edukacyjno-profilaktycznych; 3) zapisu o finansowaniu działań „promujących realizację zadań ochrony ludności i obrony cywilnej” oraz 4) wprowadzenia zadania: „Budowa ośrodków lub miejsc szkolenia jako infrastruktury podwójnego wykorzystania na potrzeby szkoleniowe ochrony ludności i obrony cywilnej oraz pododdziałów wojskowych – w tym szczególnie jednostek WOT.”.

– *Nie jesteśmy zadowoleni z odpowiedzi – mówił. – Przede wszystkim tych dotyczących WOT-u i budowy budynków czy budowli podwójnego przeznaczenia. Naszym zdaniem jest tam za duża ingerencja MON-u. A co do udziału przedstawiciela WOT-u w zespole zarządzania kryzysowego, to tak jak powtarzaliśmy, tego nie trzeba regulować w Programie, bo udział przedstawiciela sił zbrojnych reguluje Ustawa o zarządzaniu kryzysowym. W dodatku używa się tu sformułowania „uzgodnienie”, co powoduje, że będzie bardzo duży problem interpretacyjny. No i de facto słowo „uzgodnienie” w prawie administracyjnym oznacza uzyskanie zgody na podejmowanie pewnych działań. Więc z naszej perspektywy jest to nie do przyjęcia.*

Co do obowiązku zakupu czujek dymu oraz tlenu węgla do prowadzenia akcji edukacyjno-profilaktycznych, Zastępca Dyrektora Biura w ZPP dr **Grzegorz Kubalski** podkreślił, że organizacja nie neguje sensowności realizacji programów ukierunkowanych na montaż czujek, jednak tego typu zadanie nie powinno być realizowane w ramach systemu ochrony ludności.

– *Jeżeli popatrzymy na sens Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, to celem tej ustawy było i jest budowanie zbiorowej odporności na wypadek wystąpienia zagrożenia zewnętrznego, zarówno w rozumieniu jakiejś katastrofy naturalnej, jak i ewentualnie działań podmiotów trzecich – argumentował. – W tym momencie, kwestia związana z zakupem czujników dymu i związana z prowadzeniem edukacji w tym zakresie absolutnie nie mieści się w tym obszarze. (...) jeżeli mamy kłopoty z zapewnieniem podstawowych rzeczy na potrzeby systemu ochrony ludności i obrony cywilnej, wydatkowanie środków w ramach Programu na czujki dymu jest po prostu marnotrawieniem środków.*

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 21, październik 2025 12:15

Anna Dąbrowska

Odslony: 718

Ostatecznie MSWiA **zgodziło się na pewne ustępstwo** jedynie co do pierwszej uwagi ZPP.

– *Wykreślamy to uzgodnienie z WOT-em na poziomie wojewódzkich zespołów zarządzania kryzysowego, natomiast przypominam, że w programie cały czas jest obowiązek uzyskania opinii MSWiA w uzgodnieniu z MON-em – mówił przedstawiciel strony rządowej. – Z Ustawy o zarządzaniu kryzysowym wynika, że w wojewódzkich zespołach zarządzania kryzysowego biorą udział przedstawiciele sił zbrojnych, w związku z tym chcieliśmy pewną rzecz przenieść troszeczkę niżej, żeby już na etapie wojewódzkich zespołów zarządzania kryzysowego, które opiniują te inwestycje budowlane, inwestycje drogowe, sprzęty i urzędnicy, przedstawiciel sił zbrojnych brał udział w weryfikacji tych zgłaszanych przez gminy i powiaty inwestycji; żeby przewodniczący wojewódzkiego zespołu zarządzania kryzysowego mógł z pełną świadomością podpisać protokół tych uzgodnień i przelać do nas, do opinii. Więc tak czy inaczej siły zbrojne biorą udział w tych wojewódzkich zespołach zarządzania kryzysowego. Wykreślimy WOT. Siły zbrojne i tak tam będą. Więc to nie jest uzgodnienie z MON-em, tylko opiniowanie.*

Resort zgodził się również z propozycją **Marka Wójcika** ze Związku Miast Polskich, dotyczącą **dostosowywania do działań na okoliczność różnych sytuacji kryzysowych także infrastruktury lotnisk lokalnych.**

Ostateczne rozstrzygnięcie Zespołu było złożone.

Zespół wydał w imieniu KWRiST **pozytywną opinię wiążącą do projektu z uwagami zgłaszanymi przez Związek Powiatów Polskich i kilkoma postulatami dotyczącymi m.in. nowelizacji Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej oraz zdaniem odrębnym ZPP, który wyraził kategorię sprzeciw wobec pozytywnej opinii do projektu.**

– *My programowo nie zgadzamy się na mieszanie środków, które są przeznaczone na ochronę ludności i które są przewidziane na siły zbrojne – mówił dr **Grzegorz Kubalski**, wymieniając argumenty za taką decyzją. – Pierwszy powód ma charakter systemowy. Zgodnie z tym, co państwo nam konsekwentnie tłumaczyliście przy uchwalaniu ustawy, w momencie zewnętrznego zagrożenia, Siły Zbrojne mają pierwszeństwo względem ochrony ludności, jeżeli chodzi o dostęp do sprzętu, personelu itd. Oznacza to, że jeżeli tworzymy cokolwiek, co ma służyć zarówno ochronie ludności, jak i siłom zbrojnym, to w praktyce oznacza, że w przypadkach gdy mamy do czynienia z sytuacją krytyczną, my tego nie będziemy mogli wykorzystać do ochrony ludności, a jeżeli już, to w drugiej kolejności.*

Po drugie, pamiętajmy o tym, że system ochrony ludności i siły zbrojne z punktu widzenia przepisów międzynarodowych mają zupełnie inny charakter. (...) Jeżeli mówimy o kwestii ochrony ludności cywilnej, to mamy do czynienia z konwencjami międzynarodowymi odnośnie ochrony takiej ludności i w tym momencie ewentualne działania zbrojne przeciwko ludności cywilnej stanowią potencjalnie zbrodnie wojenną. Jeżeli my próbujemy tworzyć, tak jak to pan minister powiedział, wolny magazyn dla sił zbrojnych i dla ochrony ludności, to to oznacza, że taki magazyn de facto jest wyłączony spod ochrony konwencji i może być zgodnie z przepisami prawa międzynarodowego w warunkach [...] zniszczony wraz ze wszystkimi zasobami służącymi ochronie ludności.

Po trzecie, my doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że w obecnych uwarunkowaniach bezpieczeństwa, siły zbrojne mają ogromny apetyt na wszelkie środki publiczne, jakie mogą pozyskać, mówiąc o tym, że to jest niezbędne dla bezpieczeństwa państwa. Część tych wydatków jest co najmniej dyskusyjna, (...) Natomiast (...), jeżeli my będziemy wprowadzać pewne precedensy, mówiące o tym, że ze środków

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 21, październik 2025 12:15

Anna Dąbrowska

Odsłony: 718

programu ochrony ludności finansujemy albo współfinansujemy działania sił zbrojnych, to będzie to prowadziło tylko i wyłącznie do dalszej eskalacji żądań ze strony sił zbrojnych. A ponieważ ta pula jest ograniczona, to każde roszczenie ze strony sił zbrojnych wiąże się z ograniczeniem środków dla systemu ochrony ludności, który to system przede wszystkim oparty jest na samorządzie terytorialnym. (...)

Wreszcie, my tu przecież nie mówimy o tym, że w ramach ośrodka, który powstanie, a który służy ochronie ludności, ma on być również udostępniony jednostkom WOT, żeby się ćwiczyły w zakresie ochrony ludności i wsparcia ochrony cywilnej, ale wpisujemy, że taki ośrodek potencjalnie ma służyć szkoleniu pododdziałów wojskowych, a to jest zupełnie inna sprawa niż to, że następuje włączenie wojsk obrony terytorialnej w ewentualne wsparcie obrony cywilnej. (...) Nasza uwaga ma charakter systemowy, bo połączenie w ramach jednego obszaru ochrony ludności i sił zbrojnych odbędzie się w przypadkach zagrożenia militarnego ze szkodą dla ludności cywilnej, a my na to zgodzić się nie możemy.

Postulaty, dotyczące m.in. nowelizacji Ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, które zgłosiła strona samorządowa przy okazji opiniowania projektu uchwały wymienił **Marek Wójcik**:

– Po pierwsze, środki niewygasające na rok 2025; po drugie, zwolnienie nas z obowiązków dotyczących zamówień publicznych w stosunku do niektórych przedsięwzięć wynikających z Programu; po trzecie, uwzględnienie potrzeb jednostek samorządu terytorialnego, o których mówiliśmy wyraźnie podczas posiedzeń, także plenarnych, mianowicie chociażby środki transportu czy środki komunikacji. Po czwarte, ogromna prośba o to, abyśmy nauczeni tegorocznym doświadczeniem, otrzymywali decyzję o tym, na co będziemy mogli wydać środki i aby także kwestie samych środków finansowych zostały rozstrzygnięte wcześniej; moim zdaniem nie później niż w połowie roku; to się moim zdaniem także da zrobić. I w tym punkcie dotyczącym naszych potrzeb uwzględniam także tę uwagę, która dotyczy skali środków dla jednostek samorządu terytorialnego, bo ten WOT stał się takim elementem przesuwającym w obie strony, w zależności od tego, kto tego przesuwania dokonywał, raz w stronę wojska, raz w stronę jednostek samorządu terytorialnego. (...) Ostatnia sprawa: nie możemy doczekać się rozporządzenia ochronowego. Prace nad tym trwają gigantycznie, długo, co z pewnością nie ułatwi nam wszystkim budowy schronów.

Na koniec spotkania **Mariusz Marszał** ze Związku Gmin Wiejskich RP zwrócił się do przedstawicieli MSWiA o organizację spotkania przedstawicieli strony samorządowej, MON-u oraz wojewodów.